

Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego o problemach edukacji i możliwościach rozwoju szkolnictwa zawodowego w naszym regionie

Posiedzenie plenarne WRDS odbyło się w piątek, 14 września w Bielsku Podlaskim. Obrady koncentrowały się wokół problemów edukacji w regionie, aktualnej sytuacji placówek oświatowych po wprowadzeniu reformy oświatowej oraz roli szkół zawodowych w procesie kształcenia kadr, współpracy szkół, samorządów i przedsiębiorców w zakresie kształcenia pod kątem potrzeb rynku oraz zawodów przyszłości, które będą najbardziej oczekiwane w najbliższych latach. Obrady prowadził marszałek Jerzy Leszczyński.

Członków Rady przywitał Burmistrz Bielska Podlaskiego Jarosław Borowski i korzystając z przywilejów gospodarza zaprezentował swoje miasto Bielsk Podlaski jako ważny ośrodek subregionalny województwa podlaskiego.

Po jego wystąpieniu Rada skupiła się na głównym temacie spotkania – edukacji, na początek oddając głos Podlaskiej Kurator Oświaty Beacie Pietruszce, by przedstawiła aktualną sytuację placówek oświatowych po wprowadzeniu reformy oświatowej. Według pani kurator reforma oświaty się udała, nauczyciele nie stracili a wręcz przeciwnie dostali podwyżki, bo poprzednio płace w budżetówce były zamrożone, a samorządy też nie mają powodów do narzekań bo subwencja oświatowa się zwiększyła.

- Jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe to odbudowanie kształcenia zawodowego jest jednym z głównych zadań podejmowanych przez ministerstwo oświaty – zapewniła kurator Beata Pietruszka i przedstawiła koordynatora ds. kształcenia zawodowego w Podlaskim Kuratorium (we wszystkich kuratoriach w kraju zostali powołani tacy koordynatorzy).

Z jej oceną sytuacji po reformie nie zgodzili się przedstawiciele samorządu wójt Korycina i - Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Wiejskich Woj. Podlaskiego Mirosław Lech i wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzęski- Wiceprzewodniczący Zarządu Związku Gmin Wiejskich Woj. Podlaskiego.

- Reforma spowodowała inną rzeczywistość, a najgorzej na tym wyszły obszary wiejskie – powiedział Mirosław Lech i wyliczył problemy z jakimi gmina musiała się zderzyć wprowadzając reformę, zaczynając od problemów lokalowych, poprzez zmniejszenie ilości etatów nauczycielskich, do mniejszej subwencji oświatowej.

- Reformę wprowadzono szybko, nie patrząc jak poradzą sobie samorządy. Ale poradziliśmy sobie. A teraz kolejne wyzwanie – szkolnictwo zawodowe – już powinniśmy mieć opracowane zasady pracy, by nas, samorządy, do tego przygotować – dodał Zenon Białobrzęski.

- By zainteresować młodzież szkołami zawodowymi, trzeba przekonać rodziców, że szkoła zawodowa będzie dobra dla ich dziecka – powiedziała biorąc udział w dyskusji wiceprezydent Suwałk Ewa Sidorek. – Problemem może też być kadra nauczycielska, bo specjaliści zawodowi idą do biznesu, a nie do szkoły. Podobnie jest z nauczycielami

matematyki, chemii, fizyki.

O zawodach przyszłości w kontekście globalnych trendów gospodarczych na przykładzie województwa podlaskiego referowała Edyta Dąbrowska, kierownik Referatu Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego w Departamencie Rozwoju Regionalnego UMWP. „Zawody przyszłości”, które z dużym prawdopodobieństwem będą poszukiwane w naszym regionie w perspektywie najbliższych 5-7 lat zostały określone na podstawie informacji, dotyczących popytu na pracę na rynku amerykańskim, brytyjskim i niemieckim. A są to: mechanicy samochodowi, kierowcy, opiekunki społeczne; programiści, administratorzy sieci, informatycy; kucharze, cukiernicy, kelnerzy; stolarze, budowlańcy, murarze.

O współpracy w zakresie wytyczania kierunków kształcenia i szkolenia zawodowego w kontekście potrzeb rynku pracy opowiedziała zebrany Janina Mironowicz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku i Beata Dawidziuk, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bielsku Podlaskim. Natomiast o roli szkół zawodowych w procesie kształcenia kadr na potrzeby regionu Halina Leszczyńska, dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. K. Kluka w Rudce.

- Oferta szkół zawodowych jest dostosowana do potrzeb rynku, choć jest niepełna – zaznaczyła dyrektor Leszczyńska i przedstawiła atuty kierowanej przez siebie szkoły zaznaczając, że mimo dobrego przygotowania szkoła może już niedługo mieć problem z małą ilością uczniów ze względu na niż demograficzny – Wnioskuje o stworzenie mapy kształcenia szkolnictwa zawodowego w regionie, by uniknąć sytuacji, że powstają nowe szkoły, pozbawione zaplecza i bazy, a dobrze przygotowane szkoły nie będą miały kogo kształcić.

W tym punkcie głos zabrał też Bolesław Hryniewicz, dyrektor Zespołu Szkół Nr 4 im. Ziemi Podlaskiej.

(at)

